

Opole, dn. 18 lutego 2009 r.

Dotyczy sprawy nr OŚR.I.BS.7670-107/07/09

Prezydent Miasta Opola
Rynek Ratusz
45-015 Opole

My, niżej podpisani mieszkańcy Opola – dzielnicy Nowa Wieś Królewska składamy kategoriyczny sprzeciw dla projektowanego przedsięwzięcia spółki „REMONDIS OPOLE Sp. z o.o.” pod nazwą „Budowa hali z linią do sortowania odpadów zbieranych selektywnie” zlokalizowanego na terenie bazy REMONDIS Opole Sp. z o.o. przy ul. Aleja Przyjaźni 9 w Opolu (Pismo , Pana Prezydenta a właściwie jedna kopia znak OŚR.7670-107/07/09 z dnia 3 lutego 2009r. sygnowane przez Panią Rabię –Naczelnika Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa Urzędu Miasta Opola, przyklejone niedbale w sąsiadującym z biurowcem REMONDIS’a ogródkiem jest podstawą do złożenia sprzeciwu).

Mając dostęp do wykonanego przez ZPU HI-EKO s.c. w Opolu ul. Odrzańska 20 Raportu oddziaływania na środowisko planowanego przez REMONDIS przedsięwzięcia, Lokalnego Programu Rewitalizacji Miasta Opola na lata 2007 do 2015, Uchwały nr LXI/689/06 Rady Miasta Opola z dnia 16 marca 2006r w sprawie Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Masta Opola, z równocześnie występującymi lukami w Planie zagospodarowania przestrzennego miasta , a tym samym i naszej dzielnicy, stwierdzamy brak spójności pomiędzy w/w.

Z Programu Rewitalizacji jednoznacznie wynika, że Centrum Przetwarzania Odpadów (z tzw. prawdziwego zdarzenia) powstanie na terenie zrealizowanego już Miejskiego Składowania Odpadów w Opolu – Groszowicach przy ul. Podmiejskiej 69 (tzw. „rzut beretem od bazy Remondis”). Po co więc – pytamy Panie Prezydencie gorączkowa budowa tej „prowizorki” , która zamierza sortować do 18,5 tys. ton odpadów rocznie – w tym również metale żelazne i nieżelazne np. ołów. I pozwolimy sobie Panie Prezydencie odpowiedzieć. Prawdopodobnie mogłoby być tak: w momencie wybudowania i uruchomienia w/w Centrum Przetwarzania Odpadów opustoszałe hale REMONDIS-owej sortowni nie zostaną rozebrane , a na ich terenie zabudowane skwery czy posadzone zagajniki, zostałyby przerobione na jakieś inne zatruwacze środowiska naturalnego i ludzi. Komu i dlaczego zależy tak bardzo, aby zdegradowane obszary (patrz Rozdział II, str. 75 ; Rozdział II str. 143 Programu Rewitalizacji...) mieszkalne naszej dzielnicy jeszcze bardziej degradować. Wszak z Raportu oddziaływania na środowisko tej Remondisowskiej sortowni wynika, że zrzut hałasu w strefie dziennej wprawdzie nie przekroczy dopuszczalnej wartości 60 dB, ale i tak przy wartości 55dB będzie uciążliwy dla ludzi i zwierząt zamieszkujących sąsiadujące bliżej i dalej posesje nie mówiąc już o ogródkach działkowych stanowiących swego rodzaju tereny rekreacyjne dla wielu mieszkańców z centrum Opola. To do tych miejsc przenoszą się wiosną i latem całe rodziny nawet z małymi dziećmi , aby ...odetchnąć świeżym powietrzem . Z Raportu Oddziaływania na Środowisko projektowanej sortowni wynika, że oprócz ewidentnego zrzutu hałasu będzie zrzucanie pyłu i to zarówno z sortowni komunalnej jak i z sortowni metali. Z Raportu też dowiedzieliśmy się, że dowóz odpadów będzie się odbywał pomiędzy godziną 6 a 22 oprócz nocy, w której to odbywać się będzie li tylko sortowanie (nocne zrzucanie hałasu maszyn sortowni nie przekroczy 45 dB). Proponujemy komuś z urzędników Urzędu Miasta nocowanie w takim „bezglósnym” sąsiedztwie. Dowóz odpadów miałby się odbywać trasami wykluczającymi jezdnie naszej dzielnicy. W ten absurd to już najtrudniej jest nam uwierzyć. Zapraszamy Pana Prezydenta już teraz z odwiedzinami do nas. Połamane, przez 30 tonowych nośności

ciężarówki, wszechobecne w jezdniach dziury wypełnione hektolitrami wody w czasie opadów lub roztopów oraz zwały nieposprzątanego kurzu, suchego błota czy ziemi to nie jest Panie Prezydencie krajobraz księżycowy, to jest Panie Prezydencie nasza Europa. Przejeżdżające po tych jezdniach pojazdy hałasują i wywołują drgania podłoża, które skutkują pękaniem ścian w naszych domach. I do tego wszystkiego chciałby Pan dołożyć nam kolejnych 29 ciężarówek na dobę ze śmieciami i kolejne obiekty z hałasem i emisją zanieczyszczeń do powietrza. Przecież my tutaj mamy już otaczarnię grysu pracującą tzw. świątek i piątek, która przy takiej, a nie innej różnicy wiatrów zanieczyszcza powietrze atmosferyczne prawie jak w sąsiedztwie pieca martenowskiego. Mamy też bazę Remondis'u z sortowaniem odpadów, która przy wzmożonych wiatrach zrzuca na nasze podwórka i ogródki działkowe niezliczoną ilością opakowań foliowych rodem z sypów i śmietników komunalnych. Śmieciarki Remondis są regularnie myte i lizolowane na otwartym powietrzu, a odór lizolu ściśle się gładko po ogrodach naszych posesji nocami, aż do rana kiedy to śmieciarki wyjeżdżają „na miasto”. A od czasu do czasu Panie Prezydencie ktoś z Miejskiego Zarządu Dróg w Opolu zezwoli, aby na ich terenie pracowała okropna (bo zrzucająca tony pyłu i hałasu) maszyna do kruszenia betonów i kamieni pochodzących z rozbiórki dróg; pracowała nie kilka dni, ale kilka miesięcy.

Poza tym musi Pan Panie Prezydencie wiedzieć, że dzielnica „poprzecinana jest” wzdłuż i wszerz torami kolejowymi, po których bezustannie odbywa się ruch pasażerski i towarowy (np. wywóz pyłów elektrownianych z Elektrowni Opole). A do tego wszystkiego autorzy Raportu Oddziaływania na środowisko życzonej przez Remondis sortowni autorytatywnie stwierdzają, że teren lokalizacji przedmiotowej nie jest objęty ochroną konserwatorską. Takie stwierdzenie jest nieprawdą. Teren naszej dzielnicy jest objęty ochroną konserwatorską – strefa B (Rozdział II § 3.2 Lokalnego Programu Rewitalizacji Miasta Opoła na lata 2007-2015).

I już na zakończenie. W Lokalnym Programie Rewitalizacji Miasta Opoła na lata 2007-2015 pada stwierdzenie, że teren naszej dzielnicy zamieszkały jest przez społeczność niezamożną. Tak, to jest absolutna prawda. W znakomitej większości mieszkańcami są ludzie, którzy żyją z tzw. pracy rąk, a domy, w których mieszkają zwykle dziedziczone są po rodzicach czy dziadach. Konserwują i remontują te swoje domy własnym kosztem i staraniem. Nie mają owi mieszkańcy środków, aby wynieść się z tego hałasu i brzydkich zapachów gdzieś tam. Czy tylko dlatego, że jesteśmy niezamożni, nie mamy wpływów, koneksji i znajomości musimy cierpieć takie niewygody, przecież „Celem głównym Strategii Rozwoju Kraju”, do którego nawiązuje Lokalny Program Rewitalizacji Miasta Opoła na lata 2007-2015, jest podniesienie poziomu i jakości życia mieszkańców (str. 75, rozdział II Programu..). Panie Prezydencie, może nie zna Pan lokalnej historii naszej dzielnicy. Niedługo po wyzwoleniu spod okupacji lokalna kamionka (teren dzisiejszego zrehabilitowanego wysypiska przy ul. Aleja Przyjaźni) zasypywana była różnego rodzaju i asortymentu śmieciami, odpadami, chemikaliami, a nawet zwłokami zwierzęcymi. Odór wydobywający się z tego wysypiska i roje much towarzyszył nam przez całe dziesięciolecie wraz ze stadami szczurów, które penetrowały nasze komórki i piwnice. Tylko, że wtedy nie było Ustaw, Rozporządzeń i innych przepisów z zakresu kształtowania i ochrony środowiska naturalnego. Od kilku lat odoru nie ma i szczurów nie było. Nie było, bo już są. Pojawiły się i to chyba za sprawą napowietrznej sortowni odpadów w bazie Remondis przy ul. Aleja Przyjaźni 9 i nie wykluczone, że przez składowanie odpadów i opakowań poprodukcyjnych firmy Nutricia w magazynach przy ul. Torowej.

- Panie Prezydencie proszę nie sądzić, że jesteśmy przeciwni proekologicznym przedsięwzięciom. Konieczność budowy sortowni odpadów ze wszech miar uważamy za zasadną, ale proponujemy rozpatrzenie innej lokalizacji zadania gwarantującej większe odległości od miejsc zabudowy mieszkalnej i przede wszystkim od terenów ogrodów działkowych.

- Zadajemy pytanie, jak bardzo spadną wartości rynkowe naszych nieruchomości, kiedy sąsiadować będą z zanieczyszczającą środowisko sortownią odpadów komunalnych i sortownią metali.

- Czy opieszałość w sporządzaniu mpzp terenów w rejonie ul. Struga (28.04.2005 r przyjęto Uchwałę Rady Miasta Opola o przystąpieniu do jej sporządzenia), jest jedynym pretekstem do beztroskiego wydania przez Pana decyzji ustalającej warunki zabudowy dla tej inwestycji ?

- W demokratycznym państwie prawa mamy prawo jako jego obywatele nie zgadzać się na dalszą degradację naszego już zdegradowanego środowiska naturalnego oraz ewidentne pogorszenie warunków naszego życia.

W załączeniu do niniejszego pisma przesyłamy Panu Prezydencie kserokopie podpisów 336 osób, mieszkańców dzielnicy Nowa Wieś Królewska wraz z poparciem społeczności działkowiczów Pracowniczych Ogródków Działkowych w Opolu przy ul. Solskiego 15 .Oryginały są do wglądu w aktach Społecznego Komitetu Dzielnicy Nowa Wieś Królewska.

Otrzymują:

1. Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska w Opolu, ul. Nysy Łużyckiej 42, 45-035 Opole
2. Starostwo Powiatowe w Opolu, ul. Piastowska 14, 45-082 Opole
3. Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Opolu, ul.Krakowska 53, 45-018 Opole
4. Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Opolu, ul. Krakowska 51, 45-018 Opole
5. Polski Związek Działkowców. Opolski Zarząd Okręgowy, ul.Solskiego 15, 45-564 Opole
6. Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Opolu, ul. Piastowska 14, 45-082 Opole, skrytka pocztowa 3
7. Samorząd Województwa Opolskiego, ul. Piastowska 14, 45-082 Opole
8. Remondis Opole Sp. z o.o. ul. Aleja Przyjaźni 9, 45-573 Opole
9. Nowa Trybuna Opolska, Redakcja, ul. Powstańców Śląskich 9, 45-086 Opole
10. Gazeta Wyborcza Redakcja Opole ul. Kościuszki 1, 45-062 Opole
11. Polska Gazeta Opolska, ul. Ozimska 48, 45-368 Opole
12. Telewizja Polska S.A. Oddział w Opolu ul. Szpitalna 1, 45-010 Opole
13. Polskie Radio Regionalna Rozgłośnia w Opolu "PRO FM" S.A. ul. Strzelców Bytomskich 8, 45-084 Opole
14. a/a

Adresy do korespondencji:

1. Pan Krzysztof Laksy, Opole ul. Aleja Przyjaźni 10, 45-573 Opole
2. Pani Sylwia Weber, Opole ul. Aleja Przyjaźni 35a , 45-573 Opole